

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Po ostatnim meczu roku Monchi i Di Francesco rozmawiają o mercato. Dyrektor sportowy ma wiele otwartych stołów, jeśli będą ku temu warunki, chce podarować wzmocnienie Di Francesco, aby zrównoważyć zespół. Rolą jest cały czas prawy obrońca, aby nadrobić długą absencję Karsdorpa i dać możliwość Florenziemu do gry w przodzie i posiadać dodatkową alternatywę w środku pola i w szczególności w ataku.

Jednak to musi być okazja, gracza, który może przyjść na wypożyczenie, gdyż trzeba brać pod uwagę cały czas budżet. Roma nie może sobie pozwolić na zbyt duże podniesienie zarobków, dlatego pod uwagę trzeba wziąć sprzedaż. Dwa lub trzy nazwiska są na wylocie: Bruno Peres, Under, Skorupski. To gracze, którzy nie znajdują takiej przestrzeni jakiej by chcieli i którzy preferowaliby możliwość częstszej gry. Pierwszy ma ofertę z Benficy, ale nie jest ona uznawana na poziomie Romy. Gra mało, mimo że u Di Francesco się poprawił. Under jest bardzo młody, potrzebuje zdobywać doświadczenie, łatwiej byłoby mu znaleźć przestrzeń w zespole z drugiego szeregu. Monchi bardzo na niego liczy i nie chce go stracić, może pójść grać na wypożyczenie, również dlatego, że bez Coppa Italia ilość szans się zmniejsza. Skorupski podoba się Genoii, jeśli sprzeda Perina, postawiłaby na niego, aby dać mu grę w pierwszym składzie.

Prawym obrońcą, którego Monchi obserwuje od dawna jest Aleix Vidal z Barcelony. Dyrektor sportowy robił już sondaż u kierownictwa Barcelony. Monchi chce dać Di Francesco wzmocnienie na prawą stronę, aby zrównoważyć drużynę: hiszpański obrońca, który pracował z nim już w Seville, może grać też wysoko na skrzydle i doszło do spotkania z agentem przy okazji meczu z Atletico. Znając dobrze gracza, którego wypromował w Seville, uznaje go za użyteczne wzmocnienie na prawej stronie. Roma liczy na pozyskanie go na wypożyczenie do czerwca z prawem do wykupu, hiszpański klub chciałby z kolei odzyskać od razu 18 mln euro, wydane na zakup piłkarza dwa lata temu. Vidalem interesuje się też poprzedni zespół, Sevilla. Hiszpan miał poważną kontuzję w poprzednim sezonie, teraz jest w pełni wyleczony, ale nie może znaleźć przestrzeni. Vidal ma 28 lat i jest w Barcelonie od dwóch sezonów. Może też grać wysoko w przodzie.

Na gorąco, po meczu z Torino, Monchi starał się nie dawać odniesień do styczniowego mercato: *"To prawda, wciąż czegoś brakuje, ale jesteśmy zadowoleni z graczy, których mamy i rozwiązania na przyszłość znajdują się wewnątrz Trigorii. Trener zarządza idealnie zespołem, wie co robić. Poprawiliśmy kadrę w najlepszy z możliwych sposobów, gracz dokonuje wyborów w oparciu o walory piłkarzy. Nie sądzę, że powinniśmy szukać rozwiązań na zewnątrz, najlepsze rozwiązania mamy w kadrze"*. Podczas spotkania w najbliższych dniach ocenionych zostanie wiele rozwiązań. Di Francesco nie chce niezadowolonych graczy. Na pozycję prawego obrońcy Monchi ocenia też inne okazje: w lidze angielskiej jest dwóch Włochów, którzy grają mało, Davide Zappacosta i Matteo Darmian. Obydwaj chcieliby grać więcej, jednak pierwszego nie można przetransferować w styczniu.

Autor: abruzzi